

Handel
dystrybucjaHoReCa
kawiarstwoMięso
rybyMleko
seryZboża
oleisteOwoce
warzywaŻywność
roślinnaAlkohole
papierosyNapoje
kawa herbataSłodycze
przekąskiBiznes
technologieSTREFA
PREMIUM

STRONA GŁÓWNA > MIĘSO > Jak zmniejszyć odory z ferm drobiu? Branża pracuje nad innowacyjnym projektem

MIĘSO

Jak zmniejszyć odory z ferm drobiu? Branża pracuje nad innowacyjnym projektem

Autor: AT • Data: 03-11-2023, 18:36

Unia Producentów i Pracodawców Przemysłu Mięsnego jest zaangażowana w kolejny projekt, którego celem jest zmniejszenie oddziaływania branży mięsnej na środowisko.

[🗨️](#) [f](#) [t](#) [v](#) [e](#)

Jak zmniejszyć odory z ferm drobiu? fot. shutterstock

Naukowcy zmieniają hodowlę drobiu

Unia Producentów i Pracodawców Przemysłu Mięsnego jest zaangażowana w kolejny projekt, którego celem jest zmniejszenie oddziaływania branży mięsnej na środowisko. Pierwszą inicjatywą było przygotowanie niskoemisyjnych praktyk w produkcji bydła i trzody chlewnej oraz kalkulatora emisji GHG dla rolników. Obecnie trwają prace nad przygotowaniem rozwiązań przeznaczonych dla hodowców drobiu.

[Szukasz magazynu do wynajęcia. Zobacz ogłoszenia na PropertyStock.pl](#)

W zdecydowanej większości przypadków gazy cieplarniane kojarzone są z dwutlenkiem węgla i jego wpływem na zmiany klimatyczne. Jednak pojęcie gazów cieplarnianych (GHG) jest zdecydowanie szersze i obejmuje wiele substancji, które mają wpływ na stan środowiska naturalnego. W przypadku hodowli drobiu, to nie popularny dwutlenek węgla stanowi największy problem, a związki azotu, głównie amoniak.

- Ewidentnym problemem branży drobiarskiej jest amoniak – mówi dr inż. Ewa Sosnówka-Czajka z Instytutu Zootechniki Państwowego Instytutu Badawczego Zakładu Hodowli Drobiu – to problem nie tylko dla samych hodowców, ale również środowiska naturalnego i osób, które mieszkają w pobliżu ferm drobiu. Powszechnie amoniak kojarzony jest z odorem, jednak to nie zapach, stanowi największe, choć uciążliwe, wyzwanie.

Naukowcy o amoniaku w produkcji drobiarskiej

Amoniak wdychany przez zwierzęta, w tym wypadku kury, to zagrożenie dla ich zdrowia. Podrażnia śluzówki oczu, zatrzuwa organizm, obniża odporność oraz co ważne dla każdego hodowcy zmniejsza produktywność hodowli. W ramach projektu „Redukcja GHG w chowie drobiu i produkcji jaj” naukowcy, UPEMI oraz sami hodowcy chcą wypracować metody redukcji wydzielania się amoniaku oraz regulować zawartość azotu w kale. Podstawą tych działań są ściółka oraz pasze.

- Naszym celem jest przede wszystkim opracowanie i wybór najlepszych metod hodowli drobiu i zwiększenie jej efektywności, tak aby metody te były bardziej przyjazne środowisku – wyjaśnia Agnieszka Jamiolkowska Dyrektorka Zarządzająca Unii Producentów i Pracodawców Przemysłu Mięsnego – Choć projekt ma stricte naukowy charakter, to jego zasadniczym celem oraz wartością dodaną jest pokazanie, że producenci drobiu chcą dbać i dbają o środowisko naturalne. Leży to w interesie wszystkich: hodowców, zwierząt i konsumentów. Uważam, że o takich działaniach należy mówić dużo i często. Konsumenty powinni wiedzieć, co poszczególni producenci i naukowcy robią na rzecz tego, aby żywność była zdrowsza, a powietrze, którym wszyscy oddychamy czystsze.

Dr Ewa Sosnówka-Czajka zaznacza, że wyjątkową cechą projektu jest połączenie wysiłków naukowców oraz hodowców drobiu. Dzięki temu projekt ma niezwykle ważny praktyczny wymiar. Każde wypracowane rozwiązanie będzie poddawane badaniu przez naukowców, wdrażane a następnie testowane przez hodowców.

Jak zmniejszyć odory z ferm drobiu?

Czego oczekują autorzy projektu? Przede wszystkim ograniczenia wydzielania amoniaku do atmosfery z kurnika. Bezpośrednim tego efektem będzie m.in. ograniczenie odoru towarzyszącego fermom drobiu. Ekspertzy zaangażowani w realizację projektu podkreślają, że w przypadku jego powodzenia znacznej poprawie ulegnie dobrostan zwierząt. Stanie się to dzięki ograniczeniu zawartości amoniaku w powietrzu. Agnieszka Jamiolkowska podkreśla, że kolejny realizowany przy współudziale organizacji branżowej projekt o charakterze naukowym ma bardzo ważne zadanie prośrodowiskowe i prozwyższe. Jest jednym z elementów nowej strategii komunikacyjnej UPEMI. Organizacja chce skupiać się na pozytywnych działaniach i podkreślaniu tego, co robią hodowcy i przetwórcy na rzecz środowiska, dobra zwierząt oraz lokalnej społeczności.

- Chcemy mówić o specyfice naszej pracy oraz produktach mięsnych ciekawym i lżejszym językiem, który jest bardziej przystępny i atrakcyjny dla odbiorców – przekonuje Jamiolkowska. Projekty badawcze są bardzo ważnym uzupełnieniem typowych projektów promocyjnych w których także staramy się zmienić narrację. Przykładem jest projekt finansowany ze środków Funduszu Promocji Mięsa Drobiowego i Funduszu Promocji Mięsa Wieprzowego „Rzuć mięsem – na zdrowie”. W projekcie używamy żartów, dystansu konsumentów do siebie, atrakcyjnych obrazów. Chcemy w ten sposób skupić się na konsekwentnym promowaniu podejmowanych przez branżę działań, a nie jedynie w odparciu zarzutów przedstawicieli organizacji środowiskowych i broniących praw zwierząt. Nic nie działa lepiej, jak dobry przykład i naukowo potwierdzone informacje. Samo powiedzenie „walka z czarnym PR” ma w naszej ocenie negatywny wydźwięk. Nie chcemy nikogo zmuszać do zmiany poglądów czy upodobań kulinarnych. Naszym zadaniem jest budowanie opinii na konkretnych przykładach, które są realnym świadectwem działań w branży.

NIE PRZEGAP NAJWAŻNIEJSZYCH WIADOMOŚCI



Obserwuj nas w Google News

© Material chroniony prawem autorskim - zasady przedruków określa regulamin.

KOMENTARZE (0)

...

Podpis:

Podaj swoje imię

Dodaj komentarz

Dodając komentarz, oświadczasz, że akceptujesz regulamin forum

więcej informacji:

UPEMI / [RSS](#) / [ALERT](#) / [drobiarstwo](#) / [RSS](#) / [ALERT](#)

Reklama

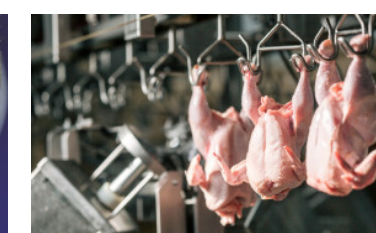
Powiązane tematy:



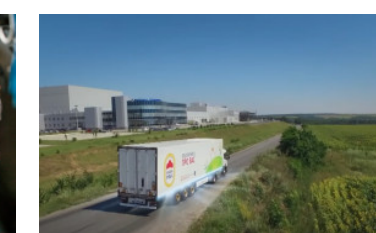
3 kraje z Azji zainteresowane polską wółwiną. Delegacja odwiedziła Polskę



Prezes Drosedu o przejęciu Indykpolu: Inwestycje są konieczne, jeśli chcemy sprostać konkurencji



Co zmieni przejęcie Indykpolu przez Drosed? 3 skutki dla rynku



Ukraiński gigant drobiarski coraz groźniejszy? Dostanie blisko 500 mln dolarów pożyczki



USA wstrzymały import drobiu od dużego producenta. Poszło o szczepienia



Grypa ptaków znów uderza. Na Młopotach giganta skorzysta m.in. Polska?



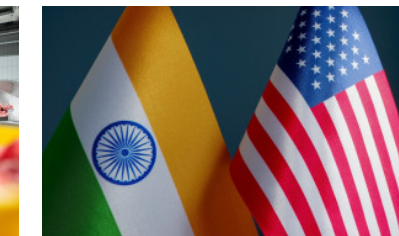
Polskie drobiarstwo ma poważny problem. Dotyczy aż połowy firm z branży



Nie będzie "końca epoki kłatkowej" w UE? Bruksela podała ważny powód



Branża mięsna o "Lokalnej Połce": Małych dostawców nie stać na współpracę z dużymi sieciami



USA odblokują duży rynek dla swojego drobiu? W tle spór przed WTO